

Spotkanie Podkomisji, Centrum Promocji i diecezjalnych referentów ds. IFŻK,
Skorzeszyce, 8 marca 2014 r.

CHRZEST A KONSEKRACJA DZIEWIC W KONTEKŚCIE ROKU DUSZPASTERSKIEGO

Wstęp

Tegoroczny program duszpasterski jest pierwszym rokiem realizacji nowego cyklu: „Przez Chrystusa, z Chrystusem, w Chrystusie. Przez wiarę i chrzest do świadectwa”.

„Celem podstawowym programu jest podjęcie działań zmierzających do przyjęcia i ożywienia osobistej wiary w Syna Bożego, zakorzenionej w łasce chrztu świętego, która owocuje zaangażowaniem w życie wspólnoty i świadectwem życia chrześcijańskiego”¹. Od tego zaangażowania i świadectwa życia członków Kościoła na każdej drodze życia zależy żywotność wspólnoty Kościoła i każdej wspólnoty w Kościele.

Priorytety tego programu stanowią Boże słowo, ewangelizacja i katecheza na wszystkich etapach życia chrześcijańskiego. Wpisują się one w życie i posłannictwo każdego wierzącego w Chrystusa i chrzczonego w imię Trójcy Przenajświętszej.

Z realizacji tego programu nikt nie jest wyłączony, dlatego program ten „skierowany jest także do środowisk zakonnych, zarówno żeńskich jak i męskich, do wszystkich osób życia konsekrowanego, do członków ruchów i stowarzyszeń katolickich, osób zaangażowanych w grupy duszpasterskie oraz do wszystkich ludzi dobrej woli, którzy odkryją w nim zaproszenia do wspólnego działania na chwałę Boga i dla dobra człowieka”².

Hasło programu duszpasterskiego w Polsce „Wierzę w Syna Bożego”, kieruje naszą uwagę na podstawowy element wiary chrześcijańskiej, na wiarę w Bóstwo Jezusa Chrystusa. On przez Wcielenie i tajemnicę Paschalną objawił nam Boga w Trójcy Świętej Jedyne i wprowadził nas w życie Boże. Objawił także nasze powołanie, bez czego nie mielibyśmy jasnej perspektywy przyszłości. W tej optyce wiary w Syna Bożego chcemy spojrzeć na relację, jaka zachodzi między chrztem, a życiem konsekrowanym, zwłaszcza między chrztem, a konsekracją dziewic. To będzie także klimat, w jakim podejmujemy naszą refleksję.

Wiara – chrzest – konsekracja chrzcielna – jako początek drogi z Bogiem

Wiara i chrzest zapoczątkowują naszą drogę z Bogiem. Życie chrześcijańskie w swych wielorakich formach bierze początek z sakramentu chrztu, który jest bramą otwierającą dostęp do innych źródeł uświęcenia, dzięki którym życie to może się rozwijać na konkretnych drogach powołania. Jest ono zawsze życiem ucznia Chrystusa, który przez Chrzest św. został w Niego wszczepiony, by w Nim trwać jak winna latorośl w winnym krzewie i za Nim podążać, naśladując Go. Sakrament chrztu jest pierwszym z sakramentów, jaki otrzymujemy. Zarówno chrzest jak i pozostałe sakramenty są sakramentami wiary, ponieważ wiary wymagają, zakładają ją, wyrażają i dają jej wzrost (por. KKK 1123).

Trzeba jednak zwrócić także uwagę na to, że nasze osobiste życie chrześcijańskie bierze swój początek z wiary naszych rodziców i chrzestnych, która jest wiarą Kościoła. To ich wiara

¹ S. Stulkowski, *Wierzę w Syna Bożego*, w: *Wierzę w Syna Bożego. Przez Chrystusa, z Chrystusem, w Chrystusie. Przez wiarę i chrzest do świadectwa. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2013-2017*, red. S. Stulkowski, Poznań 2013, s. 25.

² Tamże, s. 24.

kazała im przynieść nas do chrztu i dzięki ich wierze zostaliśmy ochrzczeni, ponieważ swoją wiarą zagwarantowali nasz rozwój w wierze chrześcijańskiej, która rodzi się z łaski wiary i z przyjęcia orędzia Jezusa Chrystusa, z Jego kerygmatu (modne dziś słowo) głoszonego przez Kościół. Jezus wyraźnie mówi: *Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony* (Mk 16, 16). Zaś św. Paweł wyjaśnia, że *wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa* (Rz 10, 17).

Przez wiarę i chrzest wchodzimy w świat Boży nie wychodząc z tego świata, a może trzeba powiedzieć, że żyjąc w tym świecie, możemy żyć w nim logicznie tylko wtedy, gdy podążamy za Słowem, które stało się Ciałem, za Logosem. Wiara otwierająca na słowo Boga, pozwala nam poznać najpierwsze początki naszej drogi z Bogiem. Wszystko zaczęło się bez naszego udziału i wypływa z daru, który sięga daleko wcześniej niż zaistnienie wszelkiego stworzenia. Zdumiewające są słowa św. Pawła, które dają nam właściwą perspektywę patrzenia na naszą drogę z Bogiem, która rozpoczęła się w sakramencie Chrztu św., a potem została ukonkretniona przez powołanie do posługi kapłańskiej czy do życia konsekrowanego.

*W Nim [w Chrystusie] bowiem wybrał nas [Ojciec] przed założeniem świata,
abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem.*

*Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa,
według postanowienia swej woli,*

ku chwale majestatu swej łaski,

którą obdarzył nas w Umiłowanym. (...)

W Nim dostąpiliśmy udziału my również,

z góry przeznaczeni zamiarem Tego,

który dokonuje wszystkiego zgodnie z zamysłem swej woli,

po to, byśmy istnieli ku chwale Jego majestatu -

my, którzyśmy już przedtem nadzieję złożyli w Chrystusie.

W Nim także i wy usłyszawszy słowo prawdy,

Dobrą Nowinę waszego zbawienia,

*w Nim również uwierzyliście i zostaliście naznaczeni pieczęcią Ducha Świętego, który był
obiecany.*

*On jest zadatkem naszego dziedzictwa w oczekiwaniu na odkupienie, które nas uczyni
własnością [Boga], ku chwale Jego majestatu (Ef 1, 4-6. 11-14).*

Wysłuchując się w te słowa św. Pawła zrozumiemy, że najpierw zostaliśmy wybrani, a potem stworzeni i z miłości przeznaczeni dla Boga, do zjednoczenia się z Bogiem, co jest łaską, darem Boga. Bóg nas stworzył i obdarzył życiem, ponieważ nas wybrał, jeszcze przed zaistnieniem świata, abyśmy byli świętymi i należeli do Boga. Stworzył nas dla siebie, byśmy istnieli ku chwale Jego Majestatu. Ta logika daru Bożego wyjaśnia każdą drogę życia kierującą się ku Bogu. Łaska jest dynamiczną obecnością i mocą kochającego Boga jednoczącą człowieka z Bogiem i do tego zjednoczenia prowadzącą. „Nie tylko ukierunkowuje na Boga, ale daje życie Boga, jednoczy z Nim oraz upodabnia do Niego”³. Można powiedzieć, że łaska to sam Bóg skierowany do człowieka, Jego miłość w różny sposób człowieka ogarniająca, by mógł osiągnąć doskonałe zjednoczenie z Bogiem i żyć w Bogu.

W życie Boże wprowadza poprzedzony wiarą Chrzest. O. M. Zawada OCD opisując skutki sakramentu chrztu stwierdza, że „jest on początkiem. Na znak tego, człowiek zostaje nazwany po imieniu, otrzymuje nową przestrzeń zamieszkania – Kościół, nową rodzinę – wspólnotę chrześcijan, nową szatę łaski (...). Człowiek staje się czytelny, określony, zadomowiony, przyodziany, naznaczony, opieczętowany niezatartą pieczęcią”⁴.

³ M. Zawada, *Śluby zakonne ukonkretnieniem konsekracji zakonnej*, <http://www.kkbids.episkopat.pl/uploaded/a53/53-10.pdf> [5.03.2014]

⁴ Tamże.

Chrzest jest bowiem zanurzeniem w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, nowym narodzeniem z wody i Ducha, narodzinami z Boga. Na mocy Jego śmierci przez chrzest wkracamy w nowe życie. Tłumaczy to wyraźnie św. Paweł: *Czyż nie wiadomo wam, że my wszyscy, którzyśmy otrzymali chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć? Zatem przez chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my wkroczyli w nowe życie – jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca* (Rz 6, 3). Zanurzenie to dla ochrzczonego jest odzyskaniem wolności, wyprowadzeniem z niewoli grzechu przez Chrystusa który złożył z siebie samego ofiarę dla naszego odkupienia. Chrzest zapoczątkowuje w nas życie nadprzyrodzone, które jest życiem wiary, nadziei i miłości.

W Liście do osób konsekrowanych z okazji Roku Maryjnego (1988), Jan Paweł II wyjaśniał: „Ta «nowość życia» oznacza naprzód wyzwolenie z dziedzictwa grzechu, z «niewoli grzechu» (por. Rz 6,1-11). Równocześnie jednak – i nade wszystko – oznacza «uświęcenie w prawdzie» (por. J 17,17) (...). Słowa Pawłowe, (...) wskazują na to, iż cała ta „nowość życia”, jaka staje się udziałem każdego z nas naprzód przez Chrzest, zawiera w sobie początek wszystkich powołań, jakie w ciągu życia chrześcijanina czy chrześcijanki staną się przedmiotem jego – lub jej – wyboru oraz świadomej decyzji w Kościele” (nr 9).

Św. Paweł wyjaśnia głęboką prawdę także o innych skutkach Chrztu: *Umarliście bowiem i wasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu* (Kol 3, 3). To „ukrycie z Chrystusem w Bogu” jest wskazaniem na źródło mocy dla życia chrześcijańskiego, które bez tego ukrycia cierpiałoby na bezdomność i anemię. Dla osoby konsekrowanej jest wezwaniem do radykalnego zaparcia się samego siebie, wzięcia krzyża i naśladowania Chrystusa przez ofiarne życie we wszystkich jego wymiarach.

Chrzest jest także przyobleczeniem się w Chrystusa, dzięki temu, że staliśmy się dziećmi Bożymi (Ga 3, 37), co jest wyrazem naszej przynależności do Boga. Ta przynależność poprzez następne sakramenty będzie pogłębianą i umacnianą, a przez przyjęcie Bożego wyboru i powołania będzie coraz bardziej konkretyzowana przez wierność ślubom, charyzmatom i powierzonej misji. Przynależność do Boga znajduje swój szczególny wyraz w każdej konsekracji osoby przez Boga wybranej i powołanej. Konsekrowana dziewica przynależy do Chrystusa, swojego Oblubieńca, a razem z Chrystusem do Ojca. Jej życie skierowane całkowicie na Chrystusa sprawia, że w sposób radykalny realizuje ona zamysł Boga, by istnieć i żyć na chwałę Bożego Majestatu.

Chrzest jest zakorzenieniem w Chrystusa (por. Kol 2, 7), trwaniem w Chrystusie (1 Kor 12, 13), ponieważ poza Nim nie ma życia ani owocowania.

Wytrwajcie we Mnie, a Ja [będę trwał] w was. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie – jeśli nie trwa w winnym krzewie – tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie (J 15, 4).

Dla dziewicy nie ma innej ziemi, gleby poza Chrystusem, w którą mogłaby zapuszczać korzenie swojego życia. Nie ma też innej limfy życia niż miłość Chrystusa, którą ona z Niego czerpie i nią żyje. Stąd też słowa św. Pawła skierowane do Efezjan w sposób szczególnie odnoszą się do konsekrowanych dziewic:

Niech Chrystus zamieszka przez wiarę w waszych sercach; abyście w miłości wkorzeni i ugruntowani, wraz ze wszystkimi świętymi zdołali ogarnąć duchem, czym jest Szerokość, Długość, Wysokość i Głębokość, i poznać miłość Chrystusa, przewyższającą wszelką wiedzę, abyście zostali napelnieni całą Pełnią Bożą (Ef 3, 17-19).

Te trzy istotne chrzcielne rzeczywistości: narodziny, przyobleczenie i włączenie w Chrystusa i Kościół otwierają przed ochrzczonego nową perspektywę i nowy sposób życia z Bogiem. Mówią one o tym, że przez Chrzest, zostaliśmy w Chrystusie poświęceni Bogu. Nie są jednak one skutkiem działania człowieka, lecz stwórczym, zbawczym i uświęcającym działaniem Boga. Możliwość takiego działania umożliwia Bogu decyzja i akt wiary rodziców, którą

w dojrzałym życiu chrześcijańskim potwierdzamy świadomymi decyzjami wiary, zdecydowanym TAK wypowiedzianym Bogu, objawionemu przez Chrystusa.

Chrzest będąc początkiem życia chrześcijańskiego, otwiera przed powołanymi do konsekrowanego dziewictwa drogę i nowy horyzont powołania, w którym widać jak wybór przed założeniem świata otrzymuje nowy kształt oddania swojego życia Bogu. Jest to kształt nowy, ale nie dodatkowy do chrztu. Nic w Kościele nie może dokonać się bez przejścia przez bramę Chrztu, bez chrzcielnej konsekracji, która daje ochrzczoneму udział w kapłaństwie Chrystusa (por. 1 P 2, 5. 9-10), dzięki czemu może on składać duchowe ofiary w myśl tego, co mówił św. Paweł:

A zatem proszę was, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście dali ciała swoje na ofiarę żywą, świętą, Bogu przyjemną, jako wyraz waszej rozumnej służby Bożej. Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonale (Rz 12, 1).

Konsekracja dziewic, jako nowa konsekracja i początek drogi oblubieńczej

Pius XII w encyklice o dziewictwie napisał, że „Święte dziewictwo i doskonała czystość, poświęcone służbie Bożej zaliczają się bez wątpienia do najcenniejszych skarbów, które Założyciel Kościoła dziedzictwem zostawił dla utworzonej przez siebie społeczności”⁵. Obdarowany Kościół tym darem, przyjmuje go poprzez specjalne uświęcające działanie. Mówimy więc o dziewictwie poświęconym Bogu przez odpowiedni akt Kościoła.

Trzeba naprzód zauważyć, że konsekracja ma naturę obietnicy. Zawiera w sobie łaskę wybrania Bożego i Bożą gwarancję rozwoju w doczesności i spełnienia w przyszłym życiu. Wiąże się więc z nadzieją w której zawiera się kierunek i dynamizm potrzebny do pokonania przeciwności i trudności.

Konsekracja ma także naturę przymierza, przymierza miłości oblubieńczej (por. RD 8), w którym wybierająca, uświęcająca i ofiarująca się w Chrystusie miłość Boga napotyka na odpowiedź miłości ze strony wybranego człowieka i przybiera kształt całopalnej ofiary dla Boga. Bóg, bowiem, który ma wyłączną inicjatywę (por. J 15, 16), od wybranych i powołanych do życia konsekrowanego oczekuje odpowiedzi w postaci całkowitego i wyłącznego oddania się Jemu (VC 17). „W przymierzu owym – uczył Jan Paweł II – zdają się odzywać nieustającym echem słowa o Izraelu, którego «Pan ... wybrał ... na wyłączną swoją własność». Zostaje bowiem w każdej osobie konsekrowanej wybrany w sposób szczególny «Izrael» nowego i wiecznego Przymierza. Cały Lud mesjański, cały Kościół zostaje wybrany w każdym, którego Pan wybiera spośród tego Ludu – w każdym, który siebie Bogu poświęca na wyłączną własność za wszystkich. Chociaż bowiem żaden człowiek, choćby najświętszy, nie może powtórzyć słów Chrystusa: «za nich ja poświęcam w ofierze samego siebie» wedle właściwej tym słowom odkupieńczej mocy, to przecież poprzez miłość oddania, poświęcając się na wyłączną własność Boga, każdy może odnaleźć się przez wiarę w zasięgu tych słów” (RD 8).

„Dlatego konsekracja nosi w sobie charakter ofiary całopalnej. Chrystus oczekuje całkowitej konsekracji, tzn. by osoby te wyrzekły się wszystkiego, aby żyły z Nim w zażyłości. W Chrystusie wieczna i nieskończona miłość Boga dotyka korzeni bytu (VC 18). Na tej linii przyrzeczenia i wymagania chrzcielne nabierają największej intensywności. W Chrystusie Bóg pragnie utożsamić się z człowiekiem, szczególnie w zakresie dążeń i sposobu życia. Ojciec wymaga zdecydowanej woli upodobnienia się do Syna, by stać się realnym pierwowzorem, w którym człowiek osiąga doskonałość”⁶.

⁵ Pius XII, *Encyklika o Świętym Dziewictwie Sacra Virginitas*, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pius_xii/encykliki/sacra_virginitas_25031954.html [5.03.2014]

⁶ M. Zawada, *Śluby zakonne ukonkretnieniem konsekracji zakonnej*, <http://www.kkbids.episkopat.pl/uploaded/a53/53-10.pdf> [5.03.2014]

Konsekracja chrzcielna zapoczątkowująca drogę z Bogiem i życie w Bogu, otwiera drogę do konsekracji inicjującej stan życia konsekrowanego w różnorodności jego form. O tej różnorodności form życia konsekrowanego pisał bł. Jan Paweł II w *Vita consecrata* wydanej w 1996 r., a więc 13 lat po Kodeksie Prawa Kanonicznego, inicjując w ten sposób myślenie także o nowych, w tym o indywidualnych, formach życia konsekrowanego. Prawo dokona kodyfikacji pewnych norm dopiero po wcale nie krótkim czasie praktykowania tych form z czasem zapomnianych. Papież w Adhortacji wymienił: życie konsekrowane w instytutach życia konsekrowanego, instytuty świeckie, zakony kontemplacyjne, ale także konsekrowane dziewice, konsekrowane wdowy i konsekrowanych wdowców, pustelników (por. VC 7-12). Myśląc o konsekracji osoby Bogu, mamy na uwadze szczególną jej więź z Bogiem – więź, którą stworzył Bóg.

Bł. Jan Paweł II widział tę więź w perspektywie chrystologicznej i chrzcielnej, jako więź upodabniająca do Chrystusa i jednocząca z Nim. Pisał „Powołanie człowieka do konsekracji całego życia pozostaje w szczególnym związku z poświęceniem samego Chrystusa za ludzi. Wyrasta ono z sakramentalnego korzenia Chrztu, który zawiera w sobie pierwszą i podstawową konsekrację osoby ludzkiej Bogu. Konsekracja poprzez profesję rad ewangelicznych – czyli śluby i przyrzeczenia – jest organicznym rozwinięciem tego «początku», jaki stanowi Chrzest. Zawiera się w niej dojrzały wybór Boga samego, oblubieńcza odpowiedź na miłość Chrystusa. Oddając Mu siebie w sposób całkowity i niepodzielny, pragniemy «iść za Nim», decydując się na zachowanie czystości, ubóstwa i posłuszeństwa w duchu ewangelicznych rad. Pragniemy upodobnić się do Chrystusa jak najściślej, kształtując swe życie wedle ducha Ośmiu Błogosławieństw z Kazania na Górze. Nade wszystko jednak pragniemy «mieć miłość», która wszystkie elementy życia konsekrowanego przenika i zespala jako prawdziwa «więź doskonałości» (por. Kol 3,14)”⁷.

Nowa konsekracja

Adhortacja „*Vita consecrata*” wyraźnie stwierdza, że konsekracja inicjująca stan życia konsekrowanego osoby, jest owocem łaski powołania, ale także szczególnym i owocnym pogłębieniem konsekracji chrzcielnej, „jako że dzięki niej wewnętrzna jedność z Chrystusem, ustanowiona już przez chrzest, przeradza się w dar upodobnienia do Niego, wyrażony i urzeczywistniony w sposób pełniejszy przez profesję rad ewangelicznych” (VC 30). Wyjaśnia jednocześnie, że „ta nowa konsekracja różni się jednak od pierwszej swą specyfiką, jako że nie jest jej koniecznym następstwem. Każdy człowiek odrodzony w Chrystusie jest przecież powołany, aby mocą łaski udzielonej mu przez Ducha zachowywać czystość właściwą dla jego stanu życia, okazywać posłuszeństwo Bogu i Kościołowi oraz zachowywać rozsądny dystans wobec dóbr materialnych, ponieważ wszyscy są powołani do świętości, która polega na doskonałej miłości. Jednakże chrzest sam w sobie nie wiąże się z powołaniem do celibatu lub do dziewictwa, do rezygnacji z posiadania dóbr i do posłuszeństwa przełożonemu w specyficznej formie rad ewangelicznych. Dlatego ich profesja zakłada istnienie swoistego daru Bożego, który nie jest udzielany wszystkim, jak to podkreśla sam Jezus, mówiąc o dobrowolnym bezżeństwie (por. Mt 19, 10-12)” (VC 30).

Jeśli drogę do chrzcielnej konsekracji otwiera wiara, jako łaska i odpowiedź na słowo Boże, co możemy nazwać powołaniem do życia chrześcijańskiego, to powołanie do życia konsekrowanego otwiera drogę do konsekracji osoby ochrzczonej, Bogu nade wszystko umiłowanemu. „Wraz z tym powołaniem udzielony zostaje także szczególny dar Ducha Świętego, aby osoba konsekrowana mogła odpowiedzieć na swoje powołanie i podjąć swą misję. Dlatego w liturgii Wschodu i Zachodu podczas obrzędu profesji monastycznej albo zakonnej oraz

⁷ Jan Paweł II, *List do wszystkich osób konsekrowanych we wspólnotach zakonnych oraz instytutach świeckich z okazji Roku Maryjnego*, Watykan 1988, s. 10.

konsekracji dziewic Kościół modli się o dar Ducha Świętego dla wybranych osób i łączy ich dar z ofiarą Chrystusa” (VC 30).

Papież wyraźnie mówi o nowej konsekracji, która nie jest dodatkową, lecz nową ze swej natury, z racji nowych motywów, nową z racji składanych ślubów i nową z racji skutków, które powoduje nowe działanie Ducha Świętego. Konsekracja ta nadaje osobie konsekrowanej nową tożsamość. Staje się oblubienicą Chrystusa. Oblubieństwo ta nadaje nowy kształt jej życiu i nowe posłannictwo w Kościele.

Wejście w stan życia konsekrowanego dokonuje się etapowo. Najpierw przez wiarę poznajemy, że w stan życia konsekrowanego może wejść ten, kto jest przez Boga wybrany i powołany. Św. Paweł wyraźnie pisze: *[Wybranie] więc nie zależy od tego, kto go chce lub o nie się ubiega, ale od Boga, który okazuje miłosierdzie* (Rz 9 16).

Powołany do takiego życia człowiek, otrzymuje następnie potwierdzenie Kościoła stwierdzające autentyczność powołania, czyli, że konkretna osoba jest przez Boga powołana i przygotowana do podjęcia tej drogi. Taka osoba następnie poświęca siebie Bogu, ofiaruje się Mu, czyli konsekruje siebie Bogu, czyni dar ze swojego życia dla Niego, składając ślub czystości w sytuacji dziewicy czy wdowy, lub śluby czystości, ubóstwa i posłuszeństwa w innych formach życia konsekrowanego. Drugim etapem jest uświęcające działanie Kościoła. Kościół ustami biskupa – w sytuacji konsekracji dziewicy i wdowy – lub prezbitera w sytuacji innych form życia konsekrowanego, wypowiada modlitwę, przez którą Bóg konsekruje dla siebie wybraną i powołaną osobę. Jakkolwiek ta modlitwa będzie się nazywała: modlitwa konsekracyjna, modlitwa błogosławieństwa, modlitwa poświęcająca, będzie to zawsze akt konsekracji ze strony Boga i kościelny akt wprowadzenia osoby w stan życia konsekrowanego, czyli w stan szczególnego i głębszego związania konkretnej osoby i jej życia z Bogiem w Trójcy Świętej Jedynym.

Bł. Jan Paweł II w Adhortacji „Redemptionis donum” (RD) wydanej z okazji Roku Odkupienia opisał istotę konsekracji nie tylko zakonnej, w perspektywie Tajemnicy Odkupienia, jako owoc miłości odkupieńczej i wezwanie do miłości oblubieńczej: „Odpowiedź na wezwanie miłości odkupieńczej – a jest to również odpowiedź miłości: miłości oddania, która jest duszą konsekracji czyli poświęcenia osoby. Tę to właśnie miłość – miłość całkowitego i wyłącznego poświęcenia się Bogu – zdają się pieczętować Izajaszowe słowa: „«wykupiłem cię – jesteś moim”. W ten sposób kształtuje się szczególne przymierze miłości oblubieńczej” (RD 8).

Jeśli Chrzest wszczepia nas w Chrystusa, to konsekracja dziewicy czyni ją oblubienicą Chrystusa, zaślubioną Chrystusowi, czyli związaną z Nim miłością wyłączną. Pius XII w encyklice o świętym dziewictwie, „Sacra Virginitas” pisze, że „Ojcowie Kościoła uważali więzy doskonałej czystości za pewnego rodzaju duchowne zaślubiny, które dusza zawiera z Chrystusem. Niektórzy nawet tak daleko się posunęli, że złamanie złożonej obietnicy porównywali z cudzołóstwem, I tak pisze św. Atanazy, że Kościół Katolicki zwykł nazywać oblubienicami Chrystusowymi te, które silnie trwają w cnocie czystości. A św. Ambroży krótko pisze o dziewicy poświęconej Bogu: «Dziewicą jest ta, która zaślubiła Boga»” (SV, cz. I).

W obrzędzie konsekracji konsekrowana jest cała w swej integralności osoba: ciało, dusza i duch, a także jej myślenie, słowa, działanie, dążenia, ponieważ oblubieństwo upodabnia dziewicę konsekrowaną do Chrystusa. To zaś zobowiązuje, by „w konkretnej formie życia konsekrowanego naśladować Chrystusa «bardziej z bliska», tak, aby On był «wszystkim» w ich życiu” (VC 72). Chodzi więc o to, by „wierniej iść za Chrystusem i naśladować Go, «wyraźniej» ukazywać Jego wyniszczenie, oznacza być «głębiej» obecnym w sercu Chrystusa dla siebie współczesnych” (KKK 932).

Życie konsekrowane, w tym także stan życia konsekrowanego dziewic i wdów, jest więc głęboko powiązane z tajemnicą Chrystusa, „ma bowiem uobecniać niejako tę formę życia, którą On wybrał, wskazując na nią jako na wartość absolutną i eschatologiczną. Sam Jezus, powołując wybrane osoby, aby porzuciły wszystko i poszły za Nim, dał początek tej formie życia, która pod

działaniem Ducha Świętego miała się w następnych stuleciach rozwinąć stopniowo w różnorakie formy życia konsekrowanego” (VC 29).

Życie konsekrowane – życie radykalne

Życie konsekrowane o tyle jest autentyczne o ile jest radykalnie przeżywane. Radykalizm właściwy dziewicy konsekrowanej jest możliwy w jej życiu tylko dzięki totalnej i bezwarunkowej przynależności do Chrystusa Oblubieńca, dzięki temu, że godnie i z upodobaniem trwa przy Panu (por. 1 Kor 7, 35) i stara się podobać Panu (por. 1 Kor 7, 32) oraz *troszczy się o sprawy Pana, o to, by była święta i ciałem, i duchem* (1 Kor 7, 34). Swoje dążenia i pragnienia kształtuje tak, by odpowiadały i odzwierciedlały dążenia Chrystusa, jak o tym pisze św. Paweł: *To dążenie niech was ożywia; ono też było w Chrystusie Jezusie* (Flp 2, 5). Choć słowa św. Pawła odnoszą się do wszystkich ochrzczonych, to jednak do dziewic odnoszą się w sposób szczególny, ze względu na szczególny sposób przynależności do Chrystusa Oblubieńca. Z tego też motywu bł. Jan Paweł II konstatuje, że „człowiek jest zdolny do takiej egzystencji «na wzór Chrystusa», do jakiej zostało wezwanych w ciągu dziejów bardzo wielu ochrzczonych, jedynie na mocy specjalnego powołania i szczególnego daru Ducha Świętego” (VC 14).

W tej optyce życie konsekrowane jest bardzo czytelną odpowiedzią na powołującą miłość Chrystusa. „Konsekracja chrzcielna prowadzi bowiem do radykalnej odpowiedzi, polegającej na naśladowaniu Chrystusa przez przyjęcie rad ewangelicznych, wśród których pierwszą i najistotniejszą jest ślubowana czystość dla Królestwa niebieskiego. Tak więc to szczególne «naśladowanie Chrystusa», u którego początków zawsze jest inicjatywa Ojca, ma zasadniczy wymiar chrystologiczny i pneumatologiczny, dzięki czemu wyraża w sposób niezwykle żywy trynitarny charakter chrześcijańskiego życia, uprzedzając niejako jego realizację eschatologiczną, ku której zmierza cały Kościół (VC 14). Perspektywa eschatologiczna jest więc konieczna dla zrozumienia i przeżywania radykalizmu w życiu konsekrowanym, który jest swego rodzaju ofiarą całopalną. Ma ono ze swej istoty wymiar eschatologiczny. Bez tej perspektywy nie osiągałoby właściwego mu celu. Zamknięcie się w doczesności skazywałoby osoby konsekrowane na politowanie, jak św. Paweł napisał do Koryntian: *Jeżeli tylko w tym życiu w Chrystusie nadzieję pokładamy, jesteśmy bardziej od wszystkich ludzi godni politowania* (1 Kor 15, 19).

Niech zakończeniem naszej refleksji będą słowa homilii Orygenesza na Księgę Kapłańską, które bardzo trafnie charakteryzują także radykalizm życia konsekrowanego. „Każdy z nas ma w sobie ofiarę całopalną i on sam podkłada ogień na ołtarzu całopalenia, aby zawsze płonął. Kiedy wypieram się wszystkiego, co posiadam, biorę mój krzyż i idę za Chrystusem, złożyłem całopalenie na ołtarzu Boga. Kiedy mam w sobie miłość, wydaję swe ciało na spalenie i dostępuję chwały męczeństwa, złożyłem siebie jako całopalenie na ołtarzu Boga. Kiedy kocham swych braci i jestem gotów dać za nich życie, kiedy walczę na śmierć i życie o sprawiedliwość i o prawdę, złożyłem całopalenie na ołtarzu Boga. Kiedy umartwiając swe członki powstrzymuję się od wszelkiej pożądliwości cielesnej, kiedy świat jest ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata, złożyłem całopalenie na ołtarzu Boga i sam stałem się kapłanem mojej ofiary”.